

Jedziemy dalej

Państwowość polska rozwija się dotychczas pod znakiem centralizmu.

Nie mogło być inaczej w okresie zstania się dawnych zaborów, zacierania śladów niewoli i obcego panowania. Konieczne było narzucenie z góry mocnych ram centralnej organizacji państwowej, skierowanie ku Warszawie oczu, które przywykły patrzeć w stronę Berlina, Wiednia, czy Petersburga.

W umysłach ludzkich musiało się utrwalić wyobrażenie o Polsce jako o jednolitej całości. W pojęciu Ojczyzny dla poznawczych musiał się pomieścić Piłsk, czy Kolomyja i naodwrot.

Dzieło to jest dokonane. Coraz sprawniejszy centralny aparat administracyjny rządzi dziś naprawdę na całym obszarze Państwa. Warszawa jest prawdziwą stolicą całej Polski; separatyzm stał się frazesem bez treści.

Pociąg Rzeczypospolitej dojeżdża triumfalnie do stacji „Zjednoczenie”. Za chwilę ruszy w dalszą drogę.

Jaka będzie najbliższa stacja? Na to pytanie daje nam odpowiedź równoczesna inicjatywa ze strony Rządu i społeczeństwa. Inicjatywa mająca na celu wzmocnienie czynnika miejscowego w życiu państwowym.

Dokonane niedawno rozszerzenie władzy wojewodów było pierwszym krokiem na drodze decentralizacji. Obecnie wprowadza Rząd we wszystkich województwach nową organizację komisji doradczych.

Przy każdym województwie utworzone będą trzy komisje: rolno - społeczno - gospodarcza i kulturalno - oświatowa. Zadaniem ich będzie opracowanie planu gospodarczego i kulturalnego rozwoju województwa z uwzględnieniem jego odrębności, potrzeb, bogactw naturalnych itd. itd. Szablonoowa, biurokratyczna jednostka II-iej instancji mają te komisje przekształcić w indywidualny organizm z własnym kolorytem, własnym życiem, własnym planem pracy.

Analogiczna zupełnie akcję podjęło samo społeczeństwo. W całej Polsce powstają obecnie wojewódzkie Koła posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku. Będą one warsztatami pracy państwowej, skupiającymi pracowników nie w imię egoistycznych interesów klasowych czy partyjnych, a w imię szlachetnego przywiązania do pewnego ściślej sformułowanego terytorium.

Obie inicjatywy rządowa i społeczna harmonizują ze sobą i uzupełniają nawzajem w sposób idealny. Ich równoczesność świadczy o dojrzałości, podtykowanej przez samo życie potrzebie rozbudowania lokalnych podstaw naszej państwowości.

Nowy ustroj odda na usługi Państwa potężne, niewyżytkane dotychczas energie, jakie się kryją w patriotycznym provincialnym; jednocześnie zaś wywodzi i podmieści wartość części składowych Rzplitej.

Najbliższa stacja, do której zmierzamy, nazywa się: decentralizacja pracy i wzmocnienie życia prowincjonalnego.

W Brest komitety ustaliły rozkład wieńców narodowych; na sali śpiewano Marsyliankę i Międzynarodówkę, aby pogodzić się wzajemnie.

Wrocieć przyszło do gorącej walki na placu, której kres położyła policja.

RODJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Dzw. 1111 mtr.). Godz. 17: Sygnal czasu, komunistów i socjalistów w Krakowie, oraz podprogram. Godz. 18: Komunistów i socjalistów w Warszawie, oraz podprogram. Godz. 18:30: „Wielka emigracja” wykład dla maturalistów prof. H. Mościckiego. Godz. 19: „Polska w społeczeństwie” wykład dla maturalistów prof. A. Janowskiego. Godz. 19:25 - 19:40: Podprogram i koncert muzyki i komedii. Godz. 19:40: Udział w sporcie - odczyt p. W. Juszczyńskiego - Dąbrowski. Godz. 19:50 - 20:05: Transmisja odczytu z Poznania. Godz. 19:55: Koncert muzyki i komedii (rozprawa) i p. Zaleskiej (rozprawa). Godz. 20:05 - 20:20: Rozmowa. Godz. 20:20 - 20:35: Komunikat. Godz. 20:35 - 20:50: Komunikat. Godz. 20:50 - 21:05: Komunikat. Godz. 21:05 - 21:20: Komunikat. Godz. 21:20 - 21:35: Komunikat. Godz. 21:35 - 21:50: Komunikat. Godz. 21:50 - 22:05: Komunikat. Godz. 22:05 - 22:20: Komunikat. Godz. 22:20 - 22:35: Komunikat. Godz. 22:35 - 22:50: Komunikat. Godz. 22:50 - 23:05: Komunikat. Godz. 23:05 - 23:20: Komunikat. Godz. 23:20 - 23:35: Komunikat. Godz. 23:35 - 23:50: Komunikat. Godz. 23:50 - 24:05: Komunikat. Godz. 24:05 - 24:20: Komunikat. Godz. 24:20 - 24:35: Komunikat. Godz. 24:35 - 24:50: Komunikat. Godz. 24:50 - 25:05: Komunikat. Godz. 25:05 - 25:20: Komunikat. Godz. 25:20 - 25:35: Komunikat. Godz. 25:35 - 25:50: Komunikat. Godz. 25:50 - 26:05: Komunikat. Godz. 26:05 - 26:20: Komunikat. Godz. 26:20 - 26:35: Komunikat. Godz. 26:35 - 26:50: Komunikat. Godz. 26:50 - 27:05: Komunikat. Godz. 27:05 - 27:20: Komunikat. Godz. 27:20 - 27:35: Komunikat. Godz. 27:35 - 27:50: Komunikat. Godz. 27:50 - 28:05: Komunikat. Godz. 28:05 - 28:20: Komunikat. Godz. 28:20 - 28:35: Komunikat. Godz. 28:35 - 28:50: Komunikat. Godz. 28:50 - 29:05: Komunikat. Godz. 29:05 - 29:20: Komunikat. Godz. 29:20 - 29:35: Komunikat. Godz. 29:35 - 29:50: Komunikat. Godz. 29:50 - 30:05: Komunikat. Godz. 30:05 - 30:20: Komunikat. Godz. 30:20 - 30:35: Komunikat. Godz. 30:35 - 30:50: Komunikat. Godz. 30:50 - 31:05: Komunikat. Godz. 31:05 - 31:20: Komunikat. Godz. 31:20 - 31:35: Komunikat. Godz. 31:35 - 31:50: Komunikat. Godz. 31:50 - 32:05: Komunikat. Godz. 32:05 - 32:20: Komunikat. Godz. 32:20 - 32:35: Komunikat. Godz. 32:35 - 32:50: Komunikat. Godz. 32:50 - 33:05: Komunikat. Godz. 33:05 - 33:20: Komunikat. Godz. 33:20 - 33:35: Komunikat. Godz. 33:35 - 33:50: Komunikat. Godz. 33:50 - 34:05: Komunikat. Godz. 34:05 - 34:20: Komunikat. Godz. 34:20 - 34:35: Komunikat. Godz. 34:35 - 34:50: Komunikat. Godz. 34:50 - 35:05: Komunikat. Godz. 35:05 - 35:20: Komunikat. Godz. 35:20 - 35:35: Komunikat. Godz. 35:35 - 35:50: Komunikat. Godz. 35:50 - 36:05: Komunikat. Godz. 36:05 - 36:20: Komunikat. Godz. 36:20 - 36:35: Komunikat. Godz. 36:35 - 36:50: Komunikat. Godz. 36:50 - 37:05: Komunikat. Godz. 37:05 - 37:20: Komunikat. Godz. 37:20 - 37:35: Komunikat. Godz. 37:35 - 37:50: Komunikat. Godz. 37:50 - 38:05: Komunikat. Godz. 38:05 - 38:20: Komunikat. Godz. 38:20 - 38:35: Komunikat. Godz. 38:35 - 38:50: Komunikat. Godz. 38:50 - 39:05: Komunikat. Godz. 39:05 - 39:20: Komunikat. Godz. 39:20 - 39:35: Komunikat. Godz. 39:35 - 39:50: Komunikat. Godz. 39:50 - 40:05: Komunikat. Godz. 40:05 - 40:20: Komunikat. Godz. 40:20 - 40:35: Komunikat. Godz. 40:35 - 40:50: Komunikat. Godz. 40:50 - 41:05: Komunikat. Godz. 41:05 - 41:20: Komunikat. Godz. 41:20 - 41:35: Komunikat. Godz. 41:35 - 41:50: Komunikat. Godz. 41:50 - 42:05: Komunikat. Godz. 42:05 - 42:20: Komunikat. Godz. 42:20 - 42:35: Komunikat. Godz. 42:35 - 42:50: Komunikat. Godz. 42:50 - 43:05: Komunikat. Godz. 43:05 - 43:20: Komunikat. Godz. 43:20 - 43:35: Komunikat. Godz. 43:35 - 43:50: Komunikat. Godz. 43:50 - 44:05: Komunikat. Godz. 44:05 - 44:20: Komunikat. Godz. 44:20 - 44:35: Komunikat. Godz. 44:35 - 44:50: Komunikat. Godz. 44:50 - 45:05: Komunikat. Godz. 45:05 - 45:20: Komunikat. Godz. 45:20 - 45:35: Komunikat. Godz. 45:35 - 45:50: Komunikat. Godz. 45:50 - 46:05: Komunikat. Godz. 46:05 - 46:20: Komunikat. Godz. 46:20 - 46:35: Komunikat. Godz. 46:35 - 46:50: Komunikat. Godz. 46:50 - 47:05: Komunikat. Godz. 47:05 - 47:20: Komunikat. Godz. 47:20 - 47:35: Komunikat. Godz. 47:35 - 47:50: Komunikat. Godz. 47:50 - 48:05: Komunikat. Godz. 48:05 - 48:20: Komunikat. Godz. 48:20 - 48:35: Komunikat. Godz. 48:35 - 48:50: Komunikat. Godz. 48:50 - 49:05: Komunikat. Godz. 49:05 - 49:20: Komunikat. Godz. 49:20 - 49:35: Komunikat. Godz. 49:35 - 49:50: Komunikat. Godz. 49:50 - 50:05: Komunikat. Godz. 50:05 - 50:20: Komunikat. Godz. 50:20 - 50:35: Komunikat. Godz. 50:35 - 50:50: Komunikat. Godz. 50:50 - 51:05: Komunikat. Godz. 51:05 - 51:20: Komunikat. Godz. 51:20 - 51:35: Komunikat. Godz. 51:35 - 51:50: Komunikat. Godz. 51:50 - 52:05: Komunikat. Godz. 52:05 - 52:20: Komunikat. Godz. 52:20 - 52:35: Komunikat. Godz. 52:35 - 52:50: Komunikat. Godz. 52:50 - 53:05: Komunikat. Godz. 53:05 - 53:20: Komunikat. Godz. 53:20 - 53:35: Komunikat. Godz. 53:35 - 53:50: Komunikat. Godz. 53:50 - 54:05: Komunikat. Godz. 54:05 - 54:20: Komunikat. Godz. 54:20 - 54:35: Komunikat. Godz. 54:35 - 54:50: Komunikat. Godz. 54:50 - 55:05: Komunikat. Godz. 55:05 - 55:20: Komunikat. Godz. 55:20 - 55:35: Komunikat. Godz. 55:35 - 55:50: Komunikat. Godz. 55:50 - 56:05: Komunikat. Godz. 56:05 - 56:20: Komunikat. Godz. 56:20 - 56:35: Komunikat. Godz. 56:35 - 56:50: Komunikat. Godz. 56:50 - 57:05: Komunikat. Godz. 57:05 - 57:20: Komunikat. Godz. 57:20 - 57:35: Komunikat. Godz. 57:35 - 57:50: Komunikat. Godz. 57:50 - 58:05: Komunikat. Godz. 58:05 - 58:20: Komunikat. Godz. 58:20 - 58:35: Komunikat. Godz. 58:35 - 58:50: Komunikat. Godz. 58:50 - 59:05: Komunikat. Godz. 59:05 - 59:20: Komunikat. Godz. 59:20 - 59:35: Komunikat. Godz. 59:35 - 59:50: Komunikat. Godz. 59:50 - 60:05: Komunikat. Godz. 60:05 - 60:20: Komunikat. Godz. 60:20 - 60:35: Komunikat. Godz. 60:35 - 60:50: Komunikat. Godz. 60:50 - 61:05: Komunikat. Godz. 61:05 - 61:20: Komunikat. Godz. 61:20 - 61:35: Komunikat. Godz. 61:35 - 61:50: Komunikat. Godz. 61:50 - 62:05: Komunikat. Godz. 62:05 - 62:20: Komunikat. Godz. 62:20 - 62:35: Komunikat. Godz. 62:35 - 62:50: Komunikat. Godz. 62:50 - 63:05: Komunikat. Godz. 63:05 - 63:20: Komunikat. Godz. 63:20 - 63:35: Komunikat. Godz. 63:35 - 63:50: Komunikat. Godz. 63:50 - 64:05: Komunikat. Godz. 64:05 - 64:20: Komunikat. Godz. 64:20 - 64:35: Komunikat. Godz. 64:35 - 64:50: Komunikat. Godz. 64:50 - 65:05: Komunikat. Godz. 65:05 - 65:20: Komunikat. Godz. 65:20 - 65:35: Komunikat. Godz. 65:35 - 65:50: Komunikat. Godz. 65:50 - 66:05: Komunikat. Godz. 66:05 - 66:20: Komunikat. Godz. 66:20 - 66:35: Komunikat. Godz. 66:35 - 66:50: Komunikat. Godz. 66:50 - 67:05: Komunikat. Godz. 67:05 - 67:20: Komunikat. Godz. 67:20 - 67:35: Komunikat. Godz. 67:35 - 67:50: Komunikat. Godz. 67:50 - 68:05: Komunikat. Godz. 68:05 - 68:20: Komunikat. Godz. 68:20 - 68:35: Komunikat. Godz. 68:35 - 68:50: Komunikat. Godz. 68:50 - 69:05: Komunikat. Godz. 69:05 - 69:20: Komunikat. Godz. 69:20 - 69:35: Komunikat. Godz. 69:35 - 69:50: Komunikat. Godz. 69:50 - 70:05: Komunikat. Godz. 70:05 - 70:20: Komunikat. Godz. 70:20 - 70:35: Komunikat. Godz. 70:35 - 70:50: Komunikat. Godz. 70:50 - 71:05: Komunikat. Godz. 71:05 - 71:20: Komunikat. Godz. 71:20 - 71:35: Komunikat. Godz. 71:35 - 71:50: Komunikat. Godz. 71:50 - 72:05: Komunikat. Godz. 72:05 - 72:20: Komunikat. Godz. 72:20 - 72:35: Komunikat. Godz. 72:35 - 72:50: Komunikat. Godz. 72:50 - 73:05: Komunikat. Godz. 73:05 - 73:20: Komunikat. Godz. 73:20 - 73:35: Komunikat. Godz. 73:35 - 73:50: Komunikat. Godz. 73:50 - 74:05: Komunikat. Godz. 74:05 - 74:20: Komunikat. Godz. 74:20 - 74:35: Komunikat. Godz. 74:35 - 74:50: Komunikat. Godz. 74:50 - 75:05: Komunikat. Godz. 75:05 - 75:20: Komunikat. Godz. 75:20 - 75:35: Komunikat. Godz. 75:35 - 75:50: Komunikat. Godz. 75:50 - 76:05: Komunikat. Godz. 76:05 - 76:20: Komunikat. Godz. 76:20 - 76:35: Komunikat. Godz. 76:35 - 76:50: Komunikat. Godz. 76:50 - 77:05: Komunikat. Godz. 77:05 - 77:20: Komunikat. Godz. 77:20 - 77:35: Komunikat. Godz. 77:35 - 77:50: Komunikat. Godz. 77:50 - 78:05: Komunikat. Godz. 78:05 - 78:20: Komunikat. Godz. 78:20 - 78:35: Komunikat. Godz. 78:35 - 78:50: Komunikat. Godz. 78:50 - 79:05: Komunikat. Godz. 79:05 - 79:20: Komunikat. Godz. 79:20 - 79:35: Komunikat. Godz. 79:35 - 79:50: Komunikat. Godz. 79:50 - 80:05: Komunikat. Godz. 80:05 - 80:20: Komunikat. Godz. 80:20 - 80:35: Komunikat. Godz. 80:35 - 80:50: Komunikat. Godz. 80:50 - 81:05: Komunikat. Godz. 81:05 - 81:20: Komunikat. Godz. 81:20 - 81:35: Komunikat. Godz. 81:35 - 81:50: Komunikat. Godz. 81:50 - 82:05: Komunikat. Godz. 82:05 - 82:20: Komunikat. Godz. 82:20 - 82:35: Komunikat. Godz. 82:35 - 82:50: Komunikat. Godz. 82:50 - 83:05: Komunikat. Godz. 83:05 - 83:20: Komunikat. Godz. 83:20 - 83:35: Komunikat. Godz. 83:35 - 83:50: Komunikat. Godz. 83:50 - 84:05: Komunikat. Godz. 84:05 - 84:20: Komunikat. Godz. 84:20 - 84:35: Komunikat. Godz. 84:35 - 84:50: Komunikat. Godz. 84:50 - 85:05: Komunikat. Godz. 85:05 - 85:20: Komunikat. Godz. 85:20 - 85:35: Komunikat. Godz. 85:35 - 85:50: Komunikat. Godz. 85:50 - 86:05: Komunikat. Godz. 86:05 - 86:20: Komunikat. Godz. 86:20 - 86:35: Komunikat. Godz. 86:35 - 86:50: Komunikat. Godz. 86:50 - 87:05: Komunikat. Godz. 87:05 - 87:20: Komunikat. Godz. 87:20 - 87:35: Komunikat. Godz. 87:35 - 87:50: Komunikat. Godz. 87:50 - 88:05: Komunikat. Godz. 88:05 - 88:20: Komunikat. Godz. 88:20 - 88:35: Komunikat. Godz. 88:35 - 88:50: Komunikat. Godz. 88:50 - 89:05: Komunikat. Godz. 89:05 - 89:20: Komunikat. Godz. 89:20 - 89:35: Komunikat. Godz. 89:35 - 89:50: Komunikat. Godz. 89:50 - 90:05: Komunikat. Godz. 90:05 - 90:20: Komunikat. Godz. 90:20 - 90:35: Komunikat. Godz. 90:35 - 90:50: Komunikat. Godz. 90:50 - 91:05: Komunikat. Godz. 91:05 - 91:20: Komunikat. Godz. 91:20 - 91:35: Komunikat. Godz. 91:35 - 91:50: Komunikat. Godz. 91:50 - 92:05: Komunikat. Godz. 92:05 - 92:20: Komunikat. Godz. 92:20 - 92:35: Komunikat. Godz. 92:35 - 92:50: Komunikat. Godz. 92:50 - 93:05: Komunikat. Godz. 93:05 - 93:20: Komunikat. Godz. 93:20 - 93:35: Komunikat. Godz. 93:35 - 93:50: Komunikat. Godz. 93:50 - 94:05: Komunikat. Godz. 94:05 - 94:20: Komunikat. Godz. 94:20 - 94:35: Komunikat. Godz. 94:35 - 94:50: Komunikat. Godz. 94:50 - 95:05: Komunikat. Godz. 95:05 - 95:20: Komunikat. Godz. 95:20 - 95:35: Komunikat. Godz. 95:35 - 95:50: Komunikat. Godz. 95:50 - 96:05: Komunikat. Godz. 96:05 - 96:20: Komunikat. Godz. 96:20 - 96:35: Komunikat. Godz. 96:35 - 96:50: Komunikat. Godz. 96:50 - 97:05: Komunikat. Godz. 97:05 - 97:20: Komunikat. Godz. 97:20 - 97:35: Komunikat. Godz. 97:35 - 97:50: Komunikat. Godz. 97:50 - 98:05: Komunikat. Godz. 98:05 - 98:20: Komunikat. Godz. 98:20 - 98:35: Komunikat. Godz. 98:35 - 98:50: Komunikat. Godz. 98:50 - 99:05: Komunikat. Godz. 99:05 - 99:20: Komunikat. Godz. 99:20 - 99:35: Komunikat. Godz. 99:35 - 99:50: Komunikat. Godz. 99:50 - 100:05: Komunikat. Godz. 100:05 - 100:20: Komunikat. Godz. 100:20 - 100:35: Komunikat. Godz. 100:35 - 100:50: Komunikat. Godz. 100:50 - 101:05: Komunikat. Godz. 101:05 - 101:20: Komunikat. Godz. 101:20 - 101:35: Komunikat. Godz. 101:35 - 101:50: Komunikat. Godz. 101:50 - 102:05: Komunikat. Godz. 102:05 - 102:20: Komunikat. Godz. 102:20 - 102:35: Komunikat. Godz. 102:35 - 102:50: Komunikat. Godz. 102:50 - 103:05: Komunikat. Godz. 103:05 - 103:20: Komunikat. Godz. 103:20 - 103:35: Komunikat. Godz. 103:35 - 103:50: Komunikat. Godz. 103:50 - 104:05: Komunikat. Godz. 104:05 - 104:20: Komunikat. Godz. 104:20 - 104:35: Komunikat. Godz. 104:35 - 104:50: Komunikat. Godz. 104:50 - 105:05: Komunikat. Godz. 105:05 - 105:20: Komunikat. Godz. 105:20 - 105:35: Komunikat. Godz. 105:35 - 105:50: Komunikat. Godz. 105:50 - 106:05: Komunikat. Godz. 106:05 - 106:20: Komunikat. Godz. 106:20 - 106:35: Komunikat. Godz. 106:35 - 106:50: Komunikat. Godz. 106:50 - 107:05: Komunikat. Godz. 107:05 - 107:20: Komunikat. Godz. 107:20 - 107:35: Komunikat. Godz. 107:35 - 107:50: Komunikat. Godz. 107:50 - 108:05: Komunikat. Godz. 108:05 - 108:20: Komunikat. Godz. 108:20 - 108:35: Komunikat. Godz. 108:35 - 108:50: Komunikat. Godz. 108:50 - 109:05: Komunikat. Godz. 109:05 - 109:20: Komunikat. Godz. 109:20 - 109:35: Komunikat. Godz. 109:35 - 109:50: Komunikat. Godz. 109:50 - 110:05: Komunikat. Godz. 110:05 - 110:20: Komunikat. Godz. 110:20 - 110:35: Komunikat. Godz. 110:35 - 110:50: Komunikat. Godz. 110:50 - 111:05: Komunikat. Godz. 111:05 - 111:20: Komunikat. Godz. 111:20 - 111:35: Komunikat. Godz. 111:35 - 111:50: Komunikat. Godz. 111:50 - 112:05: Komunikat. Godz. 112:05 - 112:20: Komunikat. Godz. 112:20 - 112:35: Komunikat. Godz. 112:35 - 112:50: Komunikat. Godz. 112:50 - 113:05: Komunikat. Godz. 113:05 - 113:20: Komunikat. Godz. 113:20 - 113:35: Komunikat. Godz. 113:35 - 113:50: Komunikat. Godz. 113:50 - 114:05: Komunikat. Godz. 114:05 - 114:20: Komunikat. Godz. 114:20 - 114:35: Komunikat. Godz. 114:35 - 114:50: Komunikat. Godz. 114:50 - 115:05: Komunikat. Godz. 115:05 - 115:20: Komunikat. Godz. 115:20 - 115:35: Komunikat. Godz. 115:35 - 115:50: Komunikat. Godz. 115:50 - 116:05: Komunikat. Godz. 116:05 - 116:20: Komunikat. Godz. 116:20 - 116:35: Komunikat. Godz. 116:35 - 116:50: Komunikat. Godz. 116:50 - 117:05: Komunikat. Godz. 117:05 - 117:20: Komunikat. Godz. 117:20 - 117:35: Komunikat. Godz. 117:35 - 117:50: Komunikat. Godz. 117:50 - 118:05: Komunikat. Godz. 118:05 - 118:20: Komunikat. Godz. 118:20 - 118:35: Komunikat. Godz. 118:35 - 118:50: Komunikat. Godz. 118:50 - 119:05: Komunikat. Godz. 119:05 - 119:20: Komunikat. Godz. 119:20 - 119:35: Komunikat. Godz. 119:35 - 119:50: Komunikat. Godz. 119:50 - 120:05: Komunikat. Godz. 120:05 - 120:20: Komunikat. Godz. 120:20 - 120:35: Komunikat. Godz. 120:35 - 120:50: Komunikat. Godz. 120:50 - 121:05: Komunikat. Godz. 121:05 - 121:20: Komunikat. Godz. 121:20 - 121:35: Komunikat. Godz. 121:35 - 121:50: Komunikat. Godz. 121:50 - 122:05: Komunikat. Godz. 122:05 - 122:20: Komunikat. Godz. 122:20 - 122:35: Komunikat. Godz. 122:35 - 122:50: Komunikat. Godz. 122:50 - 123:05: Komunikat. Godz. 123:05 - 123:20: Komunikat. Godz. 123:20 - 123:35: Komunikat. Godz. 123:35 - 123:50: Komunikat. Godz. 123:50 - 124:05: Komunikat. Godz. 124:05 - 124:20: Komunikat. Godz. 124:20 - 124:35: Komunikat. Godz. 124:35 - 124:50: Komunikat. Godz. 124:50 - 125:05: Komunikat. Godz. 125:05 - 125:20: Komunikat. Godz. 125:20 - 125:35: Komunikat. Godz. 125:35 - 125:50: Komunikat. Godz. 125:50 - 126:05: Komunikat. Godz. 126:05 - 126:20: Komunikat. Godz. 126:20 - 126:35: Komunikat. Godz. 126:35 - 126:50: Komunikat. Godz. 126:50 - 127:05: Komunikat. Godz. 127:05 - 127:20: Komunikat. Godz. 127:20 - 127:35: Komunikat. Godz. 127:35 - 127:50: Komunikat. Godz. 127:50 - 128:05: Komunikat. Godz. 128:05 - 128:20: Komunikat. Godz. 128:20 - 128:35: Komunikat. Godz. 128:35 - 128:50: Komunikat. Godz. 128:50 - 129:05: Komunikat. Godz. 129:05 - 129:20: Komunikat. Godz. 129:20 - 129:35: Komunikat. Godz. 129:35 - 129:50: Komunikat. Godz. 129:50 - 130:05: Komunikat. Godz. 130:05 - 130:20: Komunikat. Godz. 130:20 - 130:35: Komunikat. Godz. 130:35 - 130:50: Komunikat. Godz. 130:50 - 131:05: Komunikat. Godz. 131:05 - 131:20: Komunikat. Godz. 131:20 - 131:35: Komunikat. Godz. 131:35 - 131:50: Komunikat. Godz. 131:50 - 132:05: Komunikat. Godz. 132:05 - 132:20: Komunikat. Godz. 132:20 - 132:35: Komunikat. Godz. 132:35 - 132:50: Komunikat. Godz. 132:50 - 133:05: Komunikat. Godz. 133:05 - 133:20: Komunikat. Godz. 133:20 - 133:35: Komunikat. Godz. 133:35 - 133:50: Komunikat. Godz. 133:50 - 134:05: Komunikat. Godz. 134:05 - 134:20: Komunikat. Godz. 134:20 - 134:35: Komunikat. Godz. 134:35 - 134:50: Komunikat. Godz. 134:50 - 135:05: Komunikat. Godz. 135:05 - 135:20: Komunikat. Godz. 135:20 - 135:35: Komunikat. Godz. 135:35 - 135:50: Komunikat. Godz. 135:50 - 136:05: Komunikat. Godz. 136:05 - 136:20: Komunikat. Godz. 136:20 - 136:35: Komunikat. Godz. 136:35 - 136:50: Komunikat. Godz. 136:50 - 137:05: Komunikat. Godz. 137:05 - 137:20: Komunikat. Godz. 137:20 - 137:35: Komunikat. Godz. 137:35 - 137:50: Komunikat. Godz. 137:50 - 138:05: Komunikat. Godz. 138:05 - 138:20: Komunikat. Godz. 138:20 - 138:35: Komunikat. Godz. 138:35 - 138:50: Komunikat. Godz. 138:50 - 139:05: Komunikat. Godz. 139:05 - 139:20: Komunikat. Godz. 139:20 - 139:35: Komunikat. Godz. 139:35 - 139:50: Komunikat. Godz. 139:50 - 140:05: Komunikat. Godz. 140:05 - 140:20: Komunikat. Godz. 140:20 - 140:35: Komunikat. Godz. 140:35 - 140:50: Komunikat. Godz. 140:50 - 141:05: Komunikat. Godz. 141:05 - 141:20: Komunikat. Godz. 141:20 - 141:35: Komunikat. Godz. 141:35 - 141:50: Komunikat. Godz. 141:50 - 142:05: Komunikat. Godz. 142:05 - 142:20: Komunikat. Godz. 142:20 - 142:35: Komunikat. Godz. 142:35 - 142:50: Komunikat. Godz. 142:50 - 143:05: Komunikat. Godz. 143:05 - 143:20: Komunikat. Godz. 143:20 - 143:35: Komunikat. Godz. 143:35 - 143:50: Komunik

KRÓLEWSKA PARA AFGANISTANU W STOLICY POLSKI

Warszawa w oczekiwaniu

Dzień przyjazdu królewskiej pary afgańskiej zajął długo oczekiwaną w Warszawie piękną pogodę.

Drogi, którą orszak królewski miał przebyć, wysypano już o świcie piaskiem, domy przystrojono we flagi o barwach narodowych polskich. Na hotelu Europejskim, gdzie część swity zamieszkała, wywieszono obok flag polskich kilka czarnych flag afgańskich. U szczytu rezydencji królewskiej w starym pałacu Radziwiłłowskim, po wieży na wysokim masywie chorągiew padyszacha Afganistanu koloru czerwonego ze skrzyżowanymi dwoma mieczami i czapka emira.

Plac przed dworcem ujęto w czworobok szpalerów żołnierskich, gdzie stanął szwadron szwoleżerów.

Nad szerokimi schodami rozpięto namiot, którego draperje sięgają aż do szczytu całego gmachu i kończą się olbrzymiej wielkości srebrnym orłem.

Przez całą szerokość schodów po przez westybul i cały peron biegnie ponsowy chodnik. Peron udekorowany flagami polskimi i afgańskimi, westybul dywanami i kwiatami.

Przy wyjściu zgrupował się cały rząd z wicepremierem Bartlem. Powszechna uwaga zwracała przedstawicieli protokołu dyplomatycznego pp. Stefan i Arnpold Przędzięcy, Andrycz i Szczerbiński w nowych mundurach dyplomatycznych.

W bogato szamerowanych złotych, w których po raz pierwszy wystąpili. W głębi dworca ustawili się kompania honorowa 36 p.p. z chorągwią i orkiestra.

O godz. 9.45 trąbki dały znak zbliżania się Głowy Państwa. Orkiestra zagrała hymn narodowy, wojska sprezentowały broni i z samochodu wysiadł.

Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką i szefem swego gabinetu wojskowego pułk. Zahorskim.

Przybycie pociągu królewskiego

Punktualnie o godz. 10-ej rano nadjechał

pociąg królewski, ciągnięty przez dwie lokomotywy i złożony z 8 wagonów.

Pierwszy wysiadł z wagonu król Amanullah z przydanym mu do boku jako generalnym adjutantem gen. Sosnkowskim, oraz królowa Sunja z generalową Sosnkowską i pułk. Wieniawa-Długoszowski.

Przy wagonie królewskim stanął natychmiast podwójny posterunek honorowy. Orkiestra zagrała hymn afgański. W tym samym momencie rozległ się pierwszy strzał kołomy 21.

Wśród dźwięków hymnu i strzałów armatnich nastąpiło

powitanie dostojnych gości

Przez Prezydenta Mościckiego, który podszedł do króla Amanullaha i uścił mu dłoń. Równocześnie pani Prezydentowa witała królową.

Król ubrany był w mundur generalnego koloru khaki, królowa w strój podróżny. Towarzyszący im szambelan dworu, Mohamed Chasan Chan (szwagier króla) wystąpił w mundurze czerwonym w odrożeniu od reszty swity, która miała na sobie mundury czarne.

Z następnych wagonów

wysiedli kolejno: siostra króla, księżna Nur-Eel-Siradi, siostra królowej Churie Tarzi, minister spraw zagr. i szef gabinetu króla Gulam Sadyk Chan, minister dworu Mohamed Jakub Chan, poseł afgański w Angorze Gulam Dżajlani Chan,



Na pierwszej wizycie u p. Prezydenta i jego małżonki

przepasany amarantową szarfą z biegnącymi na niej dwoma wąskimi paskami, v. minister wojny gen. Chabibullah Chan, lekarz królewski dr. Ryfik Kiamil Bej, dwaj urzędnicy min. spraw zagr. Gulam Jahjia Chan i Muhamed Amir Chan.

Król przyjął raport kpt. Lewińskiego, dowodzącego kompanią honorową i przeszedł przed frontem, poczem wraz z Prezydentem Mościckim, panią Prezydentową i królową skierował się ku wyjściu.

W tej chwili orkiestra 30 p.p. zagrała hymn afgański i wojska sprezentowały broni.

Przed dworcem zajeżdżał

odkryty samochód, na którym obok proporcja Prezydenta Rzplitej umieszczono z drugiej strony proporzec czerwony emira Afganistanu.

Do samochodu wsiadł

Prezydent z królem,

mając naprzeciw siebie gen. Sosnkowskiego i pułk. Zahorskiego. Drugi samochód zajął p. Prezydentowa z królową — naprzeciw pułk. Wieniawa-Długoszowski i wicedyrektor kancelarii cywilnej p. Markowski.

Przed pierwszy samochód zajeżdżała szwórka szwoleżerów na białych koniach z fanarami, a za nimi pół szwadronu szwoleżerskiego. Reszta szwadronu cwałowała za samochodem królowej.

Następnie zajeżdżało

10 dalszych samochodów otwartych, do których wsiadli członkowie swity królewskiej w towarzystwie oficerów ze swity polskiej. Na czele tej części orszaku jechały siostra króla i siostra królowej.

Ustawione wzdłuż całej drogi po obu stronach szpalerami wojsko w chwili przejazdu króla prezentowało broń, pochylając sztandary, orkiestry zaś odgrywały hymn narodowy afgański.

Orszak ten, mając nad sobą krążące samoloty wojskowe, podążał ulicami Marszałkowska, Królewska, Krak. Przedmieściem

do pałacu prezydium Rady ministrów, u którego bram przy lwach stanęły z obu stron podwójne poste

runki honorowe Ofic. Szkoły Inżynierii oraz warta i pułku saperów z chorągwią pułkową.

Pan Prezydent wraz z małżonką pożegnali się z parą królewską i odjechali do Zamku, w drzwiach zaś głównego wejścia powitał gości wicepremier Bartel i wprowadził ich do apartamentów. U wejścia do pierwszego salonu stanął podwójny posterunek honorowy, pełniony przez spieszonych szwoleżerów z dobytymi szablami.

Wizyta na Zamku

O godz. 11.30 para królewska w towarzystwie obu swoich sióstr i szambelana dworu udała się na Zamek, gdzie złożyła wizytę p. Prezydentowi i Jego małżonce.

W 15 minut później dostojni goście opuścili Zamek, aby wraz z Prezydentem Mościckim udać się na plac Saski, gdzie tymczasem zebrała się cała swita, rząd i generałicia.

U grobu Nieznanego Żołnierza

Wzdłuż gmachu ustawili się kompania honorowa 30 p.p. z orkiestrą. Para królewska zatrzymała się chwilę u stóp pomnika księcia Józefa, poczem cały orszak ruszył ku grobowi Nieznanego Żołnierza, przy którym plonęły wszystkie znicze.

Przed królem niesiono olbrzymi wieniec z ponsowych róż i białych lilij ze wstęgą czarną, na której widniał biały napis w języku afgańskim. Wieniec ten ujął król wraz z poselem Dżajlani i złożyli go w milczeniu na grobie symbolu polskiego bohaterstwa.

Para królewska odjechała pierwsza do swej rezydencji, a za nią dopiero w 5 minut udał się p. Prezydent z małżonką i pułk. Zahorskim, ndając się z rewizytą do apartamentów królewskich.

Rewizyta ta trwała 15 minut.

Sniadanie na Zamku

O godz. 13.30 p. Prezydent i p. Mościcka podejmowali parę królewską śniadaniem, w którym nadto wzięli udział członkowie rodziny królewskiej, rodziny Prezydenta, minister spraw zagranicznych Załeski z małżonką oraz osoby z najbliższego otoczenia.

Wśród korpusu dyplomatycznego

O godz. 15.30 odbyło się w pałacu Rady ministrów przedstawienie królowi afgańskiemu członków korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie.

Królowi szefów misji przedstawił dyrektor protokołu i poseł afgański, królowej zaś przedstawiła panię ambasadorkę francuską w towarzystwie p. Józefa Pokockiego i jednego z dworzan afgańskich, jako tłumacza.

Cerelia trwał około godziny.

Konkursy hipiczne

Konkursy hipiczne, zorganizowane przez Polski Związek Jeździecki dla uczczenia pobytu króla Amanullaha w Warszawie zgromadziły w pięknym stadnie łazienkowskim wielotysięczną, wirtuozną publiczność.

O godz. 3-ej po poł. rozpoczął się konkurs otwarcia o nagrodę honorową ministra spraw wojskowych dla jeźdźców mniej znanych.

Na kwadrans przed piątą, po sygnale trębaczki, na stadion wjechało auto, wiozące króla Afganistanu, Amanullaha w towarzystwie p. Prezydenta Mościckiego. Orkiestry odegrały hymn afgański, a potem polski. Jednocześnie podniesiono czarną chorągiew afgańską z białym herbem.

Goście wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej zajęli miejsce w pięknie udekorowanej loży pierwszego pietra, poczem nastąpiła defilada kawalerzystów, biorących udział w konkursie.

W czasie konkursów w loży podana została herbata. Po skończeniu konkursów p. Prezydent i p. Mościcka odwiedzili gości do pałacu Rady ministrów, skąd powrócili na Zamek.

Obiad na Zamku

Wieczorem odbył się na Zamku królewskim obiad głowy, wydany przez p. Prezydenta na cześć pary królewskiej.

O godz. 8.45, gdy samochód królewski wjechał na dziedzińiec zamkowy, warta zamkowa wystąpiła pod broń, trębaczki odegrali fanfary, a u progu powitał gości dyrektor protokołu wraz z dwoma adjutantami Prezydenta Rzplitej, poczem czterech lokaj w czerwonych liberjach wprowadziło ich przez salę Mirowską do dalszych komnat. W sali Canaletta parę królewską powitał p. Prezydent Rzplitej i pani Mościcka.

Król podał ramię pani Prezydentowej Mościckiej, Prezydent Rzplitej podał ramię królowej, pozostałe zaś osoby podążyły za nimi. Orszak prowadził dyrektor protokołu.

Wszyscy zaproszeni, ustawieni wzdłuż ścian dookoła sali Rycerskiej, oddali głęboki pokłon, poczem w sali tronowej król, królowa, Prezydent Rzplitej i pani Prezydentowa odbyli wspólnie krótkie cerelia, odchodząc salę i witając się wokoło ze wszystkimi.

Następnie orszak ruszył parami do sali Sztandarowej, gdzie podany został obiad. W chwili deflowania orszaku przez salę Assemlowa i Czwartkowych Obiadów orkiestra grała poloneza.

Stół ustawiony był w podłużną podkole. Na stronie zewnętrznej pośrodku zasiadł król z Prezydentem Rzplitej, na prawo pana Prezydenta Rzplitej królowa, na prawo od królowej kardynał Kakowski, na lewo zaś od króla pani Prezydentowa Mościcka.

Raut na Zamku

Na raut po obiedzie przybyło do Zamku około 5000 osób.

Rząd w komplecie z wyjątkiem chorego Kwiatkowskiego, który bał wczoraj w Poznaniu na otwarciu Targów. Przedstawiciele duchowieństwa z nuncjuszem Marmaggi na czele. Powszechną uwagę zwracał na siebie mufti muzulmański dr. Szykiewicz w fezie z białym zawojem na głowie i w czarnej sutannie. Obecna też była p. Marszałkowa Piłsudska, która poprzednio brała udział w obiedzie

Król, przepasany błękitną wstęgą

„Orla Białego”, która została mu wręczona podczas obiadu, odbywał cerelia w towarzystwie pana Prezydenta, który wystąpił w świeżo otrzymanym od króla najwyższym odznaczeniu afgańskim, t. j. w srebrnym łańcuchu na szyi z gwiazdą u boku.

Królowej, która miała przesłizany dżadem z brylantów na głowie, towarzyszyła podczas tego cerelia p. Prezydentowa.

Okolo północy królewska para odjechała do swoich apartamentów.

Poranek królewskiej pary

Było już po północy, kiedy stający sobie na „spocznij” wartownicy przy lwach przed pałacem Radziwiłłowskim sprzylił się, jakby łanięci prądem elektrycznym.

Błysnęły lufy i bagnetki prezentowanej broni: przemknęły cicho samochody, wiozące królewską parę afgańską, zatoczyły łuk i zatrzymały się przed wejściem do pałacu.

Dostojni goście powrócili z rautu w Zamku, gdzie byli gośćmi p. Prezydenta.

Jakie wrażenia i wyniki z wieczoru, spędzonego u Głowy Lechistanu?

Cześć swity królewskiej władą językiem francuskim, cześć rosyjskim, a więc dowiedzieć się nie trudno:

— Padyszach i jego czcigodna Małżonka są zachwyceni zarówno osobami dostojnych gospodarzy, jak serdecznością przyjęcia, otoczeniem i wspaniałą ilością apartamentów zamkowych.

— To bardzo piękny gmach, świadczący o świetnej wiekowej kulturze narodu polskiego, o jego wspaniałej przeszłości, z którą łączy się niemień imponująca teraźniejszość.

Para królewska wraz z cześcią swity zabawiła czas krótki w sali, gdzie podano owoców i wody mineralne, poczem król i królowa udał się każde do swojej sypialni.

Cisza spowijała pałac Radziwiłłowski. Utrudzeni „pracowitym” dnem goście zasnęli.

O godz. 10-ej zadzwieczyły dzwoniły z sypialni. Dostojni goście przebudzili się po pokrępiającym śnie.

Dzwonki zelektryzowały swity i wprowadziły w ruch gorączkowy służbę pałacową: śniadania dla pary królewskiej.

Jakoż wkrótce zasiadła ona wraz z switą przy stole jadalnym. Podano herbatę, pieczywo, konfitury i sery.

Posiłek trwał krótko: obok Królestwo są nader wstrzemięzliwi w jedzeniu, a prztem czekały już przed pałacem samochody, którym para królewska wyruszyła w objazd Warszawy.

Obejrzano wszelkie wybitniejsze gmachy i budynki, oraz odwiedzano firmy eksportujące do Afganistanu, którym król specjalnie się interesuje.

Po powrocie z wycieczki i krótkim wycieczką Król Amanullah z Małżonką i switą był obecny na śniadaniu u p. ministra spraw zagranicznych.

O godz. 4.30 miasto gościło Ich Królewskie Mości na Ratuszu.

O godz. 10 wieczorem przedstawienie galewe w Teatrze Wielkim.



Król Amanullah i Prezydent Mościcki na peronie.



Odjazd gości z przed dworca Głównego.

Do Obywateli m. Białegostoku.

Dzień 3 Maja jest arcywielkim dniem w historii naszego państwa. W tym dniu, w roku 1794, Polacy walczyli o swoją wolność i niepodległość. W tym dniu, w roku 1918, Polacy odzyskali swoją wolność i niepodległość. W tym dniu, w roku 1925, Polacy świętują rocznicę 100-lecia odzyskania niepodległości.

Uroczysta maza wraz z kazaniem o okolicznościach. Nabożeństwa w Świątyniach innych wyznań. Bezpłatna uroczysta Akademia w teatrze „Palace” dla ogółu ludności o godz. 13-ej. Kina dla dziatwy szkolnej. Zbiórka na rzecz Macierzy Szkolnej.

Przez oświatę i kulturę obywatela — nie tylko w myślach i sercach, lecz do potęgi państwa — powinno znaleźć odzwierciedlenie i w czynach wszystkich Polaków. Samorząd miasta Białegostoku wyraża przeto wszystkim obywatelom do udekorowania w dniu 3 Maja domów i balkonów flagami o barwach narodowych.

Komitet Organizacyjny Obchodu Święta Narodowego
Program uroczystości:
Dnia 2 Maja.
Capstrzyk orkiestry o godz. 7.
Iluminacja miasta.
Dnia 3 Maja.

Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Pow. Państwa.

W dniu 5-go maja roku bieżącego L. O. P. P. w lokalu Sekretariatu Komitetu (Gmach Województwa).

LUSTRACJA MAGISTRATU

W dniu 28 bm. Naczelnik Wydziału Samorządowego Województwa p. Galasiewicz przystąpił do lustracji Magistratu.

Posiedzenie Rady Miejskiej z dnia wczorajszego.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 8 wiecz. Prezydium Rady w komplecie, poważne quorum radnych. Gorzej przedstawia się przedstawicielstwo Magistratu. Fotel p. Prezydenta niezajęty.

Przy rozpoczęciu posiedzenia na salę zaletuje odor Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w postaci złożonego przez radnych za skrajnej lewicy do stołu prezydialnego nagłego wniosku, z wyrazami oburzenia na uciemnienie, protestu i współczucia dla „działaczy społecznych”, stanowiących przedmiot obrad w niedalekim gmachu Sądu Okręgowego.

Wniosek przez Prezydium został uchylony. Rada zabiera się do porządku dziennego.

W powietrzu dają się wyczuć pewne tendencje opozycyjne, czego skutkiem — wniosek Prezydium o pozostawieniu porządku dziennego bez zmiany, który to wniosek upada p. g. W następnych głosowaniach wnioski pp. mec. Reichardt'a o odczytaniu poza i przed porządkiem dziennym uchwał powziętych przez nowy Magistrat oraz mec. Doroszyńskiego o wysunięciu na czoło porządku sprawy umowy z Elektrownią. Oba wnioski upadają.

Silną rzeczą Rada przystępuje do obrad w pierwotnym porządku, rozpoczynającym się od odczytania statutów podatkowych. Na samym początku odczytania tychże, zebrani z przykrością stwierdzają, że są one bardzo niedostatecznie opracowane.

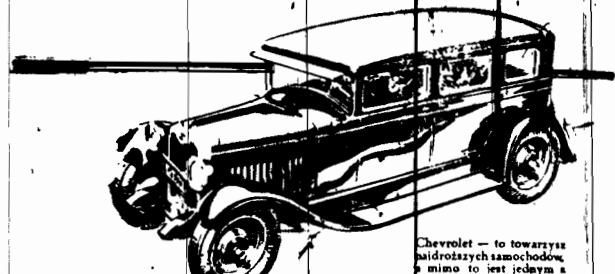
Po dłuższej dyskusji statuty te,

tak bardzo potrzebne powiedzmy niezbędne dla uchwalenia i realnego wykonania budżetu, odesłane zostają z powrotem do komisji. Na porządek dzienny wysuwa się sprawa udzielenia Magistratowi pełnomocnictw do przewidywanego dysponowania 1/3 częścią preliminarzowego budżetu.

Wniosek spotkał się z opozycją zarówno klubu większości polskiej, jak i skrajnej lewicy, jednak przeszedł. Następuje drugo o przyznaniu Magistratowi prawa do zaciągania krótkoterminowej pożyczki operacyjnej do sumy zł. 300.000.

Tu gorzej, Wniosek wymaga większości kwalifikowanej, której nie osiąga. W trakcie wyborów Komisji do podatku od placów niezabudowanych p. Prezes zarządza przerwę.

O dalszym ciągu posiedzenia ziemiejski sprawozdanie w numerze jutrzejszym.



Chevrolet — to towarzyszy podróżującym samochodem, mimo to jest jedynym z najtańszych samochodów świata.

Wzmniejszonej skali

Chevrolet jest wozem tego samego typu, co najsilniejsze i największe auta. Cena jego jest niezwykle niska i koszty eksploatacji male.

Dotychczas nie można było znaleźć tylu zalet luksusowego samochodu — w aucie kosztującym tak niewiele.

Przekładnia jest dokładnie tego samego typu, co w wielkich samochodach o ogromnej sile motoru.

Mechanizm kierownicy zupełnie taki sam jak ten, który trzyma silnie ciężkie luksusowe auto na najostrożniejszych wirażach.

Filtr do oliwy i powietrza, jaki widzimy w wozach droższych ochrania i utrzymuje regularny dopływ siły z mocnego, solidnego silnika Chevrolet.

Karoserię — jak w wielu najdroższych autach — budował Fisher.

Te zalety — łącznie z niezliczonymi innymi — tłumaczą, dlaczego Chevrolet jest samochodem bardziej lubianym, niż inne. Chevrolet jest jedynym wozem w swej cenie posiadającym w zmniejszonej skali wszystkie zalety wozu wysokiej klasy, gdyż został zbudowany według zasad, które kieruje się General Motors, produkując 7 różnych samochodów osobowych.

Prosimy obejrzeć samochód Chevrolet

Chevrolet — jak wszystkie samochody General Motors, — możecie kupić wpłacając niewielką sumę, resztę zaś spłaciecie z bieżących waszych dochodów.

CHEVROLET

FABRYKAT GENERAL MOTORS

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA WOJ. BIAŁOSTOCKIE
Henryk SCHEERSCHMIDT i KOON
BIAŁYSTOK, ulica Sienkiewicza 27, Telefon Nr. 8-82.

Urlop wypoczynkowy.

Wojew. komendant policji insp. wy urlop wypoczynkowy. Zastępca Charlemaigne rozpoczął 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępca go insp. Wojtowicz.

Utonięcie rybaka.

Dnia 29 kwietnia r. b. w nocy na rzecę Supraśl, około młyha w kolonji Dzikie gminy Choroszczy, podczas łowienia ryb, wskutek wy-

W kilku wierszach

Dnia 30 kwietnia zastrajkowali robotnicy-rzeźnicy, w liczbie 50 osób, na terenie Białegostoku. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym.

Zwadcze p.p. Prenumeratorów zamiejscowych.

Do numeru dzisiejszego wkładamy blankiety nadawcze P.K.O. prosząc p.p. Prenumeratorów o wpłacenie należności za prenumeratę za miesiąc maj r.

W pojedynkę przeoiw jedynce

Jeden z 12 posłów — wybrańców losu, którzy przeszli do Sejmu z list lokalnych, Adolf Sawicki (okręg Nr. V, lista Nr. 39 Obóz Rolników) zwołał w dn. 29-bm.

wiecu na rynku m. Goniądz. Uczestnicy wiecu w liczbie 30 wysłuchali gorzkie żale i nierzęczową krytykę zachowania czynników administr. w czasie wyborów.

Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przed Sądem

Dwunasty dzień procesu.

Wczoraj w dwunastym dniu procesu Sąd kontynuował przesłuchanie świadków oskarżenia.

Świadek Konstanty Groniec, policjant, przyłapał w dniu 20 sierpnia 1925 roku w nocy na ulicy Warszawskiej oskarżoną Esterę Sarwer, która w towarzystwie Gerazona Gerynga rozrzucała odezwy komunistyczne.

Świadek Ela Krasnostawski był świadkiem przybrany podczas rewizji. Zeznanie jego nie wnoszą nic nowego do sprawy.

Świadek Jerzy Oliczyk nie przypomina sobie obecnie szczegółów, wobec czego jego zeznanie zostało odczytane. Również te zeznanie nie zawierają nowych danych.

Świadek Piotr Sobieszczyk, będąc w więzieniu, widział, że oskarżony Kadłubowski odczytywał więźniom podczas spaceru wózki portiera do Prokuratora o poblicie.

Świadek Jerzy Kalinowski znalazł u Motła Juchnowieckiego drukarnię ręczną. Drukarnia ta znajduje się w drewnianej skrzynce na stoliku przed ławą sędziowską jako dowód rzeczowy. Świadek

poznaje skrzynkę i maszynę. Również sam oskarżony potwierdza fakt znalezienia u niego tej maszyny.

Inne zeznanie nie wniosły nowych szczegółów do sprawy.

Po przerwie obładowej zeznawał przede wszystkim więźniom w sprawie grypsów, znalezionych na terenie więzienia.

Świadek dozorca więzienny Bolesław Zyskowski opowiada, że podczas „widzenia” jeden z oskarżonych wręczył pokrywom swojej siostrze gryps. Świadek wówczas schwył ją za rękę, lecz ta włożyła gryps w usta, chcąc pokonać. Świadek zdolał przeszkodzić takiemu zniknięciu grypsu.

Świadek st. dozorca więzienny Władysław Tański przyłapał większą ilość grypsów. W celi Nr. 13 znalazł on szemat podania do Sejmowej Komisji Więziennej w sprawie pobicia więźniów w policji. W celi oskarżonego Polpienki znalazł on gryps, ukryty w zegarku. Jeden z grypsów, znaleziony przez Tańskiego, a odczytany w sądzie, omawia bardzo szczegółowo działalność Mopru,

którego sadaniem jest dostarczenie pomocy prawnej, materialnej i politycznej więźniom politycznym bez różnicy przynależności partyjnej. Inny gryps zawiera dokładnie opracowany statut komuny więziennej. Zgodnie z tym statutom komitet takiej komuny podlega za twierdzeniu przez „komitet centralny czerwonej pomocy rewolucjonistom Zachodniej Białorusi”. Komitet komuny ma wyłączne prawo ogłaszanie głodówek więźniów politycznych. Komitet ten kontroluje całą korespondencję więźniów i rozdziela żywność i pieniądze, otrzymane z zewnątrz. Środkami dyscyplinarnymi, stosowanymi przez komitet komuny są: nagana, dyżur, wykreślenie z komuny bez pozbawienia prawa do

dotychczasowej żywności, bojkot i wręcz całkowite wykluczenie z komuny. Ta ostatnia najwyższa kara winna być zatwierdzona przez okręgowy komitet czerwonej pomocy, jednakże wykluczony może apelować do centralnego komitetu. Komitety składają miesięczne sprawozdania z danymi statystycznymi do centralnego komitetu.

Świadek Jan Mojżys, więzień polityczny, zeznaje, że pisał gryps do oskarżonego Sapersztejna, w którym naszkicował projekt organizacji komitetu więziennego.

Po wysłuchaniu jeszcze kilku świadków, których zeznanie nie wnoszą nic nowego do sprawy, przewodniczący sędzia Moszyński odroczył dalsze rozprawę sądu do piątku 4 maja r. b.

Baczność pp. Piekarze!

Sanitarna Komisja Miejska pod przewodnictwem dr. Kozubowskiego dokonała lustracji piekarni białostockich. Represje wadz sanitarn. z nadejściem ciepłej pory zostaną stosowane z całą bezwzględnością.

Najlepsze bibułki do papierosów firmy K.P.Z.B.

Po wykryciu w Sokółce Rejonowego Komitetu K. P. Z. B. z Salomonem Braude na czele i aresztowaniu członków Komitetu, organa policyjne w czasie dodatkowej rewizji w ubikacji bóżnicy żydowskiej w Sokółce (Plac Szkolny) odnalazły w dniu 28 ub m. archiwum Komitetu w postaci instrukcji, okólników, broszur i t. p.

W znalezionych dowodach natrafiono na książeczkę i bibułkę do papierosów, na opakowaniu zewnętrznych których figuruje niewinny napis w języku polskim „najlepsza krajowa bibułka do palenia”, zaś na wewnętrznych, poszczególnych bibułkach numerowanych znajdują się hasła antypaństwowe, drukowane w języku rosyjskim.

W ślady stolicy

Magistrat odrzucił świętowanie 1-go Maja

Ponieważ ostatnia uchwała Magistratu o świętowaniu 1-go maja została powzięta 3-głosami przeciwko 3; na wczorajszym posiedzeniu poddano tę uchwałę rewizji i odrzucono wniosek 4-głosami przeciwko 3. Dział zatem blura Magistratu będą czynne.

Magistrat odrzucił świętowanie 1-go Maja

Apollo DZIŚ 2 przedst. 7, 9⁵⁰
CENY MIEJSC OD 12ZŁOTEGO.

Constance Talmadge

Wenus z Wenecji
Film wyświetlany będzie o godz. 8.20, 11 w.

PODWÓJNY PROGRAM

Komedja w 8 aktach.
Resowo piękne, pełne temperamentu

Constance Talmadge
oraz 100 proc. niemyzna
Antonino Moreno
w rozkosznych filmie na tle czarującej Wenecji p. t.

Wenus z Wenecji
Film wyświetlany będzie o godz. 8.20, 11 w.

Dramat w 8-miu akt.
Jedyny następca Rudolfa Valentino

Ricardo CORTEZ
i przepiękna
Estelle Traylor
w nowoczesnym dramacie na tle drapaczy chmur New-Yorku p. t.

KIEDY KOBIETA KOCHA
Film wyświetlany będzie o g. 7, 9.50

RICARDO CORTEZ
LOIS WILSON
ESTELLE TRAYLOR
WILLIAM POWELL
NORMAN TREVOR

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztucozne zęby
Przyjmuję od godz. 3 do 8 pp
w niedzielę od 10 do 2 pp
Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 17 52

Ogłoszenia drobne 150 zł.
Każdy ta-
turowy
Każdy ta-
turowy
Każdy ta-
turowy

„MODERN” DZIŚ
Kasa 5³⁰. Początek o godz. 6, 8¹⁵, 10³⁰.

CHATA WUJA TOMA

Potężny dramat w 12 aktach — według głosiłej powieści Harriete Beecher Stowe

KOWALSKINA
BOLE GŁOWY

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 40, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Uład ogłoszeń dwumiesięczny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.
Drukarnia Mieszcznicka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-08
Redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZ